

Wiadomości z toru

Jak prezimowały stajnie

Gen. Jarnuszkiewicza i M. Broszkiewiczowej

Niedawno powstałe stajnie gen. Jarnuszkiewicza i Marii Broszkiewiczowej pozostają pod opieką jednego trenera Karwackiego. Stajnie te, mimo swej krótkiej egzystencji, mogą się już poszczycić sukcesem wygrania „Derby” przez Impeta II w 1935 r. oraz paroma wygranymi klasycznymi wyścigami, jak „Borowna” i t. d. W roku bieżącym stajnie zasilane są przez materiał wyhodowany u siebie, poza małymi wyjątkami st. gen. Jarnuszkiewicza. Konie zimowały w maj. Chszczonów pod Warszawą bardzo dobrze. Na tor warszawski przybyły dotychczas tylko starsze konie, dwulatki trenowane są jeszcze na wsi.

Stajnia gen. Jarnuszkiewicza

Crackiem stajni jest derbista z roku ubiegłego, Impet II. Jak dotychczas, jest on jedynym z klasowych produktów Rheinweina. Jako dwulatek był ogólnie pracowany wskutek ciężkiego kalibru. Trzylatkiem zadebiutował w nagrodzie „Rulera” — 12.000 zł., gdzie zajął pierwsze miejsce. Następnie w wyścigu na dystansie derby zajął drugie miejsce. Na „Derby” liczone się już jednak z jego zwycięstwem, gdyż po Banditcie był drugim faworytem. Jeszcze mamy świeżo w pamięci, jak tuż przed samym wyścigiem tej emocjonującej gonitwy zerwała się burza z gwałtowną ulewą, trwającą wprawdzie krótko, lecz wystarczającą, by tor stał się rozmiękłym. Zmiana warunków torowych pomogła Impetowi do zwycięstwa, gdyż na takim torze, w przeciwieństwie do swych konkurentów, czuł się bardzo dobrze. Wygrał niezbyt łatwo, lecz pewnie od Libretta i Lokietka. Po „Derby” został zatrzymany w robocie spowodowanego złego stanu nóg. Impet II obecnie czuje się znakomicie, pracuje normalnie, z nogami jest w porządku. W gonitwie, jeżeli znów natrafi na odpowiadające mu warunki toru (mięki), nie wolno go lekceważyć, bowiem może powtórzyć swój sukces w „Derby”, tembardziej, że w dystansie czuje się dobrze.

Dalej Iwar — znacznie się poprawił, ale trudno mu wyjść poza grupę. Jedną z najszybszych klaczy, Ingola, która ma na ewem konie zwycięstwo w nagrodzie „Borowna”, gdzie pobila Banditę, jest w wyjątkowo dobrej kondycji. W wyścigu zawsze może być groźna dla swych konkurentów, jeżeli wyścig dogodnie dla niej się złoży, to znaczy, jeżeli pozwoli jej prowadzić. La Scala, średnia, grupowa klacz, Damascenka galopuje obecnie dobrze i specjalnie jest szykowana na „Handicap Otwarcia”, gdzie jednak natrafi na silne towarzystwo.

Z trzyletniej Łuk, po dobrej, dwuletniej karierze, może zbyt nadmiernie eksploatowany, wygrał 11.600 zł. Ten syn francuskiego Guardi i Hugenottina zdaje się rokować nieźle nadzieję, szczególnie na dystansach średnich. Przypominamy, że swego czasu pół-brat jego, Huk, biegał doskonale. Turenne dwulatkiem niezmieł specjalnie się nie wyróżnił, nie zdradzał on zbyt chęci do walki, mimo talentu wyścigowego. Ujrzymy go prawdopodobnie w „Handicapie Otwarcia” dla

młodszych, gdzie idzie z dogodną dla siebie wagą. Janczarka biegła w roku bieżącym w Zakopanem bez wielkich sukcesów.

Stajnia M. Broszkiewiczowej

Ze starszej generacji stajnia nie posiada nic wybitnego, poza

niezłym Aakiem, który w swej zeszłorocznej karierze odnosił sukcesy przeważnie na prowincji. Jednak i w Warszawie odniósł on zwycięstwo w gonitwach poza grupowych pod koniec sezonu jesienno. Będzie on groźnym konkurentem w pozagrupowym wyścigu zaraz w pierwszych dniach sezonu. Kaliban — zwykły grupowy, który również próbował już

szczęścia na torach prowincjonalnych. Akcept z końcem sezonu jesienno doszedł do formy, wykrywając dwa trzecie wyścigu. Zeszedł z toru z ogólną wygraną 7.200 zł. Bessemiera przy dwóch startach w wieku dwuletnim nie zajęła płatnego miejsca. Obecnie stajnia liczy na jej poprawę.

Na koncie stajni znajduje się 7 dwulatów, o których napiszemy we właściwym czasie.

Co do jazdy, stajnia dotychczas nie zaangażowała żadnego żokeja. Jednak, jak słyhać, prowadzone są pertraktacje z żokejem zagranicznym Szilagym, który zaraz w okresie powojennym dosiadł koni na torze warszawskim z powodzeniem. Szilagi cieszył się reputacją zdolnego i uciwłego jeźdźcy.

SPIS KONI STAJNI GEN. JARNUSZKIEWICZA

1. og. kaszt. Impet II (Rheinwein — Huryska).
1. og. kaszt. Iwar (Rheinwein — Porcelain).
1. kl. gn. Ingola (Rheinwein — Galfa).
1. kl. kaszt. La Scala (Guardi — Bajadera).
1. kl. kaszt. Damascenka (The Cheetah — Cięciwa).
1. og. kaszt. Łuk (Guardi — Hugenottin).
1. og. c. gn. Jolyon (Ariel — Passionata).
1. kl. gn. Janczarka (The Cheetah — Cięciwa).
1. kl. gn. Persja (Aibula — Rakietka).
1. og. gn. Forsyte (Ariel — Lais).
1. og. gn. Bossiney (Ariel — Paulette).
1. og. gn. Mousquetaire (Moscou — Chukkie).
1. og. kaszt. Morsik (Moscou — Hugenottin).

SPIS KONI STAJNI M. BROSZKIEWICZOWEJ

1. og. c. gn. Kaliban (Torelore — Szegely).
1. og. kaszt. Aak (Wampir i Różga).
1. og. gn. Akcept (Guardi — Sucha).
1. og. c. gn. Incydent (Kentish Cob — Elanunay).
1. kl. kaszt. Bessemiera (Mah Jong — Głorja).
1. og. gn. Cenis (Parachute — Carthagine).
1. og. kaszt. Civun (Lucifer — Medora).
1. kl. gn. Cynara (Villars — Amarantina).
1. kl. gn. Cydonja (Albula — Głorja).
1. kl. gn. Centyfolja (Villars — Quick).
1. kl. c. gn. Cylicja (Bafur — Colombina).
1. kl. kaszt. Centurja (Mah Jong — Itaka II).

Adw. Horbowy przed sądem

W czasie procesu ukraińskiego, adwokat w kilku wypadkach przekroczył dozwoloną wolność słowa i naraził się na represje porządkowe. Adwokat Horbowy naraził się nawet na to, że uznano za wskazane wytoczyć mu z tego powodu sprawę karną.

Obecnie akta dochodzenia przestano do Lwowa, celem pociągnięcia obrońcy do odpowiedzialności karnej.

Roślinność śródziemnomorska na polskim wybrzeżu

W łach gliniastych, jak również pokładach węgla brunatnego pod Chłapowem i Rozewiem nad polskim morzem natrafili można na szczytki roślinności, podobnej do śródziemnomorskiej. Ponad wszelką wątpliwość ustalono szczytki drzew eukaliptusowych, wawrzynowych, cyprydnowych, które tu w odległych stuleciach rosły, by wreszcie ulec zagładzie i zamienić się w węgiel brunatny. Szczytki wspomnianych drzew występują bardzo wyraźnie, jako zwężone kawałki pni i t. p. Glińne łasy występują z łuseczkami miki, albo żółtawym margletem łodowcowym.

A B C sportowe

DALSZE WYNIKI NASZYCH TENISISTÓW W ATENACH

W piątek odbyły się w Atenach dalsze rozgrywki tenisowe z udziałem polskich rakiet. Jak wiadomo, odbywają się dwa turnieje międzynarodowe: o mistrzostwo i o puchar króla Jerzego. Z jednego turnieju wszyscy Polacy zostali już wyeliminowani. Hebda doszedł do półfinału, w którym został pokonany przez Jugosłowianina Puncera.

W piątek w półfinale drugiego turnieju Hebda przegrał z Francuzem Journu 3:6, 3:6, 6:3, 5:7.

W finale gry podwójnej para polsko — angielska Jedzejowska — Yorka przegrała z parą duńską — niemiecką Spierling — Horn w trzech setach 6:1, 4:0, 3:6.

WIOSENNY RAID MOTOCYKLISTÓW

Polski Klub Motocyklowy, dorocznym zrywem, organizuje w dniach 25 i 26 b. m. 7-my zjazd raid szosowy — terenowy. W raidzie spodziewany jest udział około 40 zawodników z Warszawy, Łodzi i okolic.

W sobotę, 25 b. m. na lotnisku (wyjazd od ul. Topolowej 3), odbędzie się o godz. 16-ej próby zrywu, hamowania i zwrotności. Tegoroczny o godz. 20-ej, również z lotniska, nastąpi start do raidu nocnego na trasie długości 107 km. Warszawa — Grójce — Płaszczyno — do mety koło wili „Hrabina” pod Wilanowem.

W niedzielę, dnia następnego, z ronda Waszyngtona, koło parku Paderewskiego, nastąpi start do 3-etapowego raidu dziennego. Pierwszy etap prowadzi z Warszawy szosą okrężną przez Strugę do wsi Niepołtów i Beniaminów, skąd bezdrożami do Radzimina. Drugi etap wiedzie doskonałymi szosami przez Wyszki do folwarku Nadliwie, gdzie nastąpi urobka szybkiej jazdy terenowej. Wreszcie trzeci etap nastąpi z Nadliwia przez Łochów — Stanisławów — Wawer do ronda Waszyngtona.

WOZB NIĘ CHCE POZBYĆ SIĘ SWEGO PREZESA

Na jednym z poprzednich zebrań Warsz. Okręg. Zw. Bokserskiego prezes związku, p. Fogiel, podał się do dymisji. Powodem dymisji zasłu-

żonego prezesa był zbyt niski wymiar kary, uchwalony przez zarząd na jednego z pięściarzy stołecznych, który nieodpowiednio zachował się wobec warszawskiego dziennikarza sportowego. Zarząd WOZB jednak nie przyjął dymisji p. Fogla. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu WOZB postanowiono ponownie nie przyjąć rezygnacji p. Fogla ze stanowiska prezesa WOZB. Zarząd postanowił zaprosić swego długoletniego prezesa na następne posiedzenie zarządu, celem skłonienia go do cofnięcia rezygnacji.

PILAT ZNOKAUTOWAŁ WOCKE
Na eliminacyjnych zawodach bokserskich w Katowicach, celem ustalenia składu reprezentacji Śląska na mistrzostwa polskie w Łodzi, Pilat w wadze ciężkiej zwyciężył przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie Wocke. Reprezentacja Śląska wyjeżdża do Łodzi w następującym składzie: Jasiński, Jarzabek, Matuzczak, Manek, Bieniek, Wiedeman, Moszkowicz, Wrażido oraz Pilat.

POGROM REWERY W CZERNIOWCACH

W Czerniowcach odbył się mecz pomiędzy miejscową drużyną Dragos — Voda a stanisławską Rewerą. Mecz zakończył się klęską drużyny polskiej w stosunku 0:10.

Tego rodzaju niefortunny wystąpienia trzyczłonnych drużyn polskich na terenie Rumunii powtarzają się co roku, kompromitując sport polski, zwłaszcza, że piłkarskie drużyny w Czerniowcach należą do słabszych w Rumunii. Warto byłoby rozciągnąć pilniejszą kontrolę nad niepożądanymi eskadrami słabych polskich drużyn piłkarskich zagranicę.

WYJAZD GARBARNI DO BELGJI I FRANCJI?

Podczas pobytu Wisły krakowskiej w Belgii drużyna ta nawiazala w imieniu Garbarni pertraktacje z niektórymi drużynami belgijskimi w sprawie ewentualnego wyjazdu Garbarni do Belgii. Belgowie przychylnie odnieśli się do tej propozycji, jednocześnie zwracając się do francuskich klubów z propozycją zorganizowania kilku meczów z Garbarnią. Ewentualny wyjazd drużyny krakowskiej nastąpiłby w okresie Zielonych Świątek i trwałby ok. 10 dni.

Obok panów i panie zgłaszają się Do biegu „Wieczoru Warszawskiego”

Od kilku dni redakcja „Wieczoru Warszawskiego” przyjmuje zgłoszenia do biegu o puchar „Wieczoru Warszawskiego”. Bieg ten odbędzie się już za 8 dni, t. j. w niedzielę, dnia 26 kwietnia. Terenem biegu będzie plac wyścigów konnych. Teren ten ma tę dogodną stronę, że publiczność może obserwować walkę zawodników na całym dystansie, bowiem zawodnicy będą mieli do przebiecia dwa okrążenia toru.

Bieg „Wieczoru Warszawskiego” dostępny jest również i dla zawodników niestowarzyszonych. Wśród zgłoszeń do biegu są i zgłoszenia pań. Spowodowało to konieczność zorganizowania osobnego biegu dla pań. Bieg pań odbędzie się zaraz po biegu panów. Bieg pań dostępny będzie również i dla zawodniczek niestowarzyszonych, przyczem dystans wynosić będzie około 1.200 metrów. Panie, podobnie jak i panowie, będą walczyły o puchar

„Wieczoru Warszawskiego”. Do pucharu pretendować będzie mógł tylko ten klub, który zgłosi co najmniej 3 zawodniczek.

Zarówno dla panów, jak i pań zrzeszonych i niezrzeszonych redakcja „Wieczoru Warszawskiego” ufundowała szereg „cennych” i pięknych nagród indywidualnych. Wszystkie te nagrody ogłądać można na wystawie firmy „Polski Fiat” w hotelu Europejskim. Poza tym wszyscy uczestnicy biegów otrzymają przed biegiem po tabliczce odżywczej (czekolady f. „Frapoli”).

Zgłoszenia przyjmuje redakcja „Wieczoru Warszawskiego” (Nowy Świat 22) codziennie aż do dnia 23 b. m. włącznie, w godz. 12—13 i 20—21. Opłata od zgłoszenia wynosi 30 gr., przeznaczona na koszty administracyjne WOZLA, związku, któremu „Wieczór Warszawski” powierzył organizację obu biegów.

Na pięciu frontach piłkarskich rozgrywek ligowych

Po dwudniowej przerwie w piłkarskich rozgrywkach ligowych, spowodowanej świętami Wielkiej Nocy — liga znów rusza do boju. Podobnie jak i w pierwszą niedzielę rozgrywek ligowych, walczyć będą wszystkie drużyny ligowe, co zresztą będzie miało miejsce przez cały czas rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Na niedzielnych frontach 3 meczów ligowych teoretycznie nie należy oczekiwać niespodzianek. Ze względu jednak na początek sezonu oraz nieskrystalizowaną formę drużyn niespodzianki nie są wykluczone.

W stolicy zapowiada się mecz o dużych wartościach atrakcyjnych. Warszawianka na własnym boisku o godz. 16-ej gościć będzie poznańską Wartę. Przypominamy, że w pierwszym dniu rozgrywek ligowych Warszawianka na obcym terenie, bo w Łodzi, wyszła z LKS-em na remis 1:1. Wartę zaś na własnym boisku pokonała Garbarnia krakowska ledwie 2:1. W ubiegłym sezonie pierwszy mecz obu niedzielnych rywali, rozegrany w Poznaniu, przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 3:1. Rewanż natomiast w Warszawie przyniósł Warszawiance remis 1:1. Warszawianka wystąpi na niedzielny mecz w następującym składzie: Jachimiek, ew. Rudnicki, da-

lej Zwierz, Gwoździński, Sochan, Sroczynski, Sachs, Korngold, Kniola, Smoczek, Sontag i Piryach. Niewykluczony jest udział Jakscha. Poznaniacy przejeżdżają do Warszawy w następującym składzie: Fontowicz, Ofierzyński, Kubałczak, Lis, Danielak, Sobkowiak, Słomak, Krysiewicz, Scherfke, Nadrat i Schwarc.

Mistrzowska drużyna Polski, Śląski Ruch, składa wizytę krakowskiej Garbarni. Drużyna z Wielkiej Hajduki jedzie do Krakowa „opromieniona” sukcesami wielkanocnymi w Niemczech. Mistrz Polski będzie miał jednak trudne zadanie na krakowskim gruncie, bowiem Garbarnia, która na obcym terenie, mianowicie w Poznaniu z Wartą, przegrała ledwie 1:2, zapowiada się jako twardy przeciwnik.

Druga drużyna, Wisła, udaje się do beniaminka ligi, Dębu, który debiutował w lidze przed dwoma tygodniami meczem z Legią, przegranym 1:2. Wydaje się nam, że i niedzielny mecz nie przyniesie zwycięstwa beniaminowi. Stołeczna Legia składa wizytę w Świętochłowicach miejscowemu — Śląskowi. Wyprawa Legii na Śląsk nie nastraja optymistycznie. Wreszcie wicemistrz Polski, Pogoń, gościć będzie LKS. Mecz ten powinien przynieść zwycięstwo gospodarzom.

Aresztowanie adwokata-żyda za nadużycia w firmie naftowej „Segil”

STANISŁAWÓW, 18. 4. Wielką sensację wywołało w Stanisławowie zgłoszenie się u prokuratora poszukiwanego od dwóch lat listami gończymi adwokata dr. Izidora Tannenbauma. Dr. Tannenbaum w r. 1931 ustanowiony został zarządcą masy upadłościowej firmy naftowej „Segil i Ska”. Na tem stanowisku dr. Tannenbaum pobierał bardzo wysokie honorarium za swe czynności, m. in. w ciągu trzech miesięcy urzędowania policzył sobie 240 tysięcy zł. honorarium, z czego sąd przyznał mu 60.000 zł.

W r. 1932 dyr. Segil podniósł w sądzie w Stanisławowie bardzo poważne zarzuty przeciw gospodarce dr. Tannenbauma i jemu samemu, jako nieumiejętnemu zarządcy, proponując, aby sąd zamianował w jego miejsce fachowca. Wiosku tego sąd jednak nie uwzględnił.

Na wiosnę 1933 r. zaczęto w

Stanisławowie przebąkiwać, że dr. Tannenbaum nienależycie wylicza się z dochodów masy upadłościowej. Atakowany ze wszystkich stron dr. Tannenbaum złożył na wiosnę 1933 r. urząd zarządcy masy, rzekomo spowodowany złym stanem zdrowia.

Na stanowisko to powołano przemysłowca lwowskiego p. Wit-Sulimskiego, który w czasie przejmowania zarządu stwierdził nadużycia, popełnione przez swego poprzednika i złożył doniesienie do prokuratora. Przeciw dr. Tannenbaumowi wdrożono do chodzenia, a sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania go. Wówczas dr. Tannenbaum wyjechał ze Stanisławowa i przez dwa lata ukrywał się zagranicą.

W piątek o godz. 8 rano zjawił się on w biurze wiceprokuratora Maćkowskiego, który polecił odprowadzić go do więzienia.

Gospodarka Banku Przemysłowego na forum sądowym

Wierzyciele upadłego Polskiego Banku Przemysłowego wystąpili do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego o zwolnienie zgromadzenia wierzycieli, które miałyby ustalić właściwy plan podziału aktywów — upadłości. Dotychczasowa gospodarka nieudolnych syndyków — banku, szafujących zezodrze pieniędźmi na nieprodukcyjne wydatki i honoraria, doprowadziła do tego, że milio-

nowe aktywa zostałyby zużyte jedynie na spłacenie podatków itp. zaległości uprzywilejowanych — z pominięciem licznej rzeszy wierzycieli.

Cały dzień zajęła gorąca rozprawa, podczas której przedstawiciele syndyków bronili się nawalaniem pracy i związaniem z tem kosztami koniecznymi, argumentując, iż plan podziału przez nich opracowany był jedynie możliwy,

Przywódcy komunistów proszą o złagodzenie kary

Sąd Apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę 5 oskarżonych tużów komunistycznych, na czele z niejaką Eigerówną, córką zamordowanych rodziców, skazaną swego czasu w Sądzie Okręgowym na 12 lat więzienia. Ponieważ i jej towarzysze dostali również

wysokie wymiary kar, odwołali się gremjalnie do Sądu Apelacyjnego, w nadziei uzyskania wyroków łagodniejszych.

Po przeprowadzeniu rozprawy, w której 5 oskarżonych bronili aż 7 adwokatów, Sąd Apelacyjny zapowiedział ogłoszenie wyroku na dziś, godz. 12 w południe.

Znalezione prochy poległych pod Raszynem

W Raszynie robotnicy kopiecy, rów w pobliżu pomnika plk. Wojsk Polskich Jana Godebskiego znaleźli czaszki i kości żołnierzy, poległych w bitwie 1809 roku. Prochy poległych żołnierzy zabezpieczono na miejscu.

Wymowa cyfr.

O cyfrach mówi się często, że są „suche”. A jednak nieraz wyrazić niemi można bardzo dużo — znacznie więcej niż słowami.

Wymowę taką posiadają właśnie cyfry, dotyczące wyników ciągnięcia trzeciej klasy trzydziestą piątą Loterii Państwowej. Związcza dzień ostatni, 17 b. m., obfitował w wielkie wygrane, zasilałaby obficie kasy licznych posiadaczy losów.

W dniu tym padły trzy wygrane po sto tysięcy złotych, dwie po pięćdziesiąt tysięcy zł., catary po dwadzieścia tysięcy zł., oraz oczywiście — jedna dzienna wygrana — dwadzieścia pięć tysięcy złotych, nie licząc wielu setek pomniejszych wygranych.

Po sto tysięcy wygrały numery: 161.477, własność pp.: P. J., M. W., Z. S. i N. J., zamieszkałych w Wielkopolsce, 192.588, którego poszczególnie ćwiartki znalazły się w rękach pp.: G. K. J., P. A. i W. S., mieszkańców Warszawy, Krakowa i

Chojnice; 194.793, będący w posiadaniu pp.: W. E., P. i N., zamieszkałych we Lwowie, Kolomyi i Krzeszowie.

Trzy wygrane po pięćdziesiąt tysięcy zł. przypadły numerom: 182.097 w Sosnowcu, 64051 na Przadze i 28.798 w Warszawie.

Po dwadzieścia tysięcy złotych otrzymali posiadacze losów: 94.526 i 143.821 w Warszawie, 86.610 w Radomiu i Warszawie, 18.540 w Krakowie i 190.650 w Jarosławiu, Gorlicach, Cieszyńcu i Puławach.

Wreszcie wygrane dzienne po 25.000 zł. przypadły numerom: 166.798 (pp.: Dzięgielewski, J. M. i S. G. z Warszawy, oraz p. A. Lepski z Łochowa), oraz 20.085 i 76.235 w Warszawie.

Niedługo, bo siódmego maja rb. rozpoczyna się ciągnięcie czwartej klasy z główną wygraną miljon złotych. Należy więc pośpieszyć się z odnowieniem losów do tej klasy, by uniknąć jakiegokolwiek trudności w rozgrywce o milion.

Wystawa rzemieślnicza w Łodzi

ŁÓDŹ, 18. 4. Park Staszica przy ulicy Narutowicza w Łodzi wrodo wczorajszego rana do wieczora gorączkową pracą przy budowie pawilonów wystawowych. Niemniej szybko posuwają się prace ziemne i elektryfikacyjne. Wystawa zapowiada się niezwykle interesującą i zostanie w znacznym zakresie rozbudowana, ponieważ spodziewany jest udział szeregu instytucji rządowych.

W uroczystym otwarciu Rzemieślniczej Wystawy — Targów, które odbędzie się w dniu 17 maja, weźmie udział szereg Przedstawicieli Rządu Rzeczypospolitej.

Zarząd Rzemieślniczej Wystawy mieści się przy ulicy Mołuski Nr. 5, tel. 188-36.